**BEZPIECZNE WAKACJE**

1. Wakacyjne zagadki

Babcia pestki z nich wydłubie

i sok słodki z nich wyciśnie,

albo kompot ugotuje,

lub do ciasta doda.../wiśnie/

Gdy tylko lato się zaczyna

na krzaku dojrzewa /malina/

Duża i dmuchana;

Bardzo kolorowa.

Hop! Do góry lubi latać.

To piłka /plażowa/.

Zamek z piasku z nią zbudujesz,

chociaż cała plastikowa.

Po zabawie -obok grabek

w wiaderku się chowa. /łopatka/.

W wodzie zawsze je zakładam,

Przez ręce, głowę.

Już się teraz nie utopię.

Bo mam koło /ratunkowe/.

Gdy słońce mocno świeci

To wtedy nam się marzy

By koc szybko rozłożyć

Na piaszczystej /plaży/.

2. „Do widzenia, przedszkole” – słuchanie opowiadania O. Masiuk.

Do widzenia, przedszkole

Olga Masiuk

Przyszło lato. Dziś miał się odbyć pożegnalny podwieczorek i występy. Szczypior

i Kuba mieli zagrać na bębenkach, Elizka miała zaśpiewać piosenkę, Zosia

powiedzieć wierszyk, a Tup potuptać w rytm wesołej melodii.

Rodzice siedzieli na krzesełkach, niecierpliwie oczekując występu. Po występie

miały się zacząć wakacje.

Dziś od rana wszyscy opowiadali sobie, dokąd pojadą na wakacje. Tup nie

do końca wiedział, co znaczy to słowo – wakacje.

– To jest taki wolny czas latem. Bez przedszkola – wyjaśniła Zosia.

Szczypior i Kuba wybijali na bębenkach rytm, a rodzice klaskali w dłonie.

– Ja jadę w góry z dziadkami – powiedziała Zosia.

– Ja do cioci na wieś – wtrąciła się Elizka. – A Szczypior pojedzie do innego

kraju, ale nie pamiętam jakiego – wyznała.

– To trzeba koniecznie wyjechać?– zapytał lekko przerażony Tup.

– Trzeba koniecznie, bo to wakacje – powiedziała Elizka szybciutko, bo chłopcy

skończyli grać na bębenkach i teraz miała być jej piosenka.

Tup usiadł zmartwiony w kąciku.

– Nie wiedziałem. Mama i tata chyba też nie wiedzą, że trzeba jechać na wakacje

– westchnął.

Zosia powtarzała sobie słowa wierszyka.

– Kuba nie jedzie nigdzie – powiedziała tylko. – Mówi, że będzie z tatą grał

w piłkę i jeździł na rowerze.

– To jednak można nie wyjeżdżać? – zapytał Tup.

– Można, ale trzeba coś robić fajnego, bo to wakacje – powiedziała Zosia

szybciutko, bo Elizka skończyła śpiewać i Zosia musiała wychodzić ze swoim

wierszykiem.

Tup nie mógł myśleć długo, bo wierszyk Zosi był krótki i za chwilę on sam

miał wyjść do tuptania.

Tup stanął na scenie. Udało mu się pięknie wytuptać melodię. Rodzice podeszli

do niego zachwyceni.

– Brawo, Tupku – powiedziała mama.

– Musisz pożegnać się z przedszkolem na lato – dodał tata. – Teraz czekają

cię pierwsze w życiu wakacje. Pomyśleliśmy z mamą, że może chciałbyś pojechać

do swoich kuzynów. Mieszkają w pięknej puszczy i mają norkę tuż nad jeziorem.

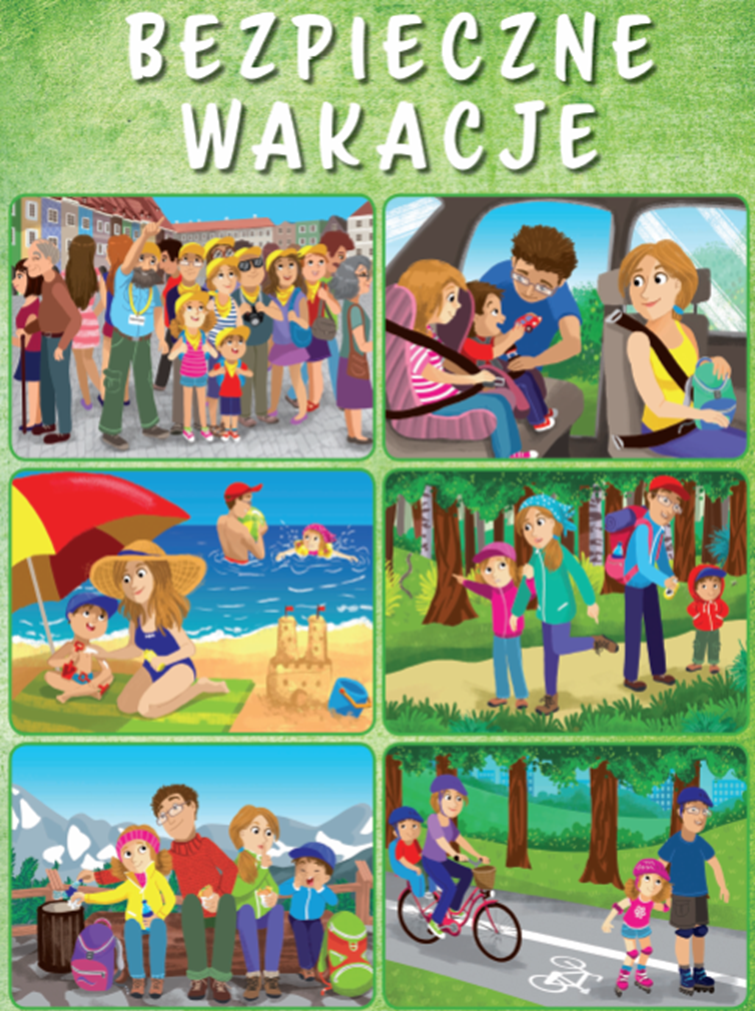
Co ty na to?

– Wakacje to taki wspaniały czas – powiedziała mama.

Tup aż klasnął w łapki z radości. Więc jednak rodzice wiedzą, co znaczą wakacje!

Do zobaczenia przedszkole!

3. Poznajemy zasady bezpiecznych wakacji – rozmowa kierowana.



4. Zabawy muzyczno-ruchowe do piosenek:

„Karuzela”, „Zając Tup”, „Każdy przedszkolak wie”, „Była babuleńka”, „Nie chcę Cię znać”.

Opracowanie:

Ewelina Owczarek

Elżbieta Żulińska